

Rawa pod chodnik

Z Chorzowa i Świętochłowic zniknie Rawa. Zostanie przykryta za 20,5 mln euro. Prawie 5 km Rawy, oficjalnie rzeki a w praktyce kolektora ściekowego, przykryje konsorcjum firm: Energopol SA z Katowic i warszawski Hydroprojekt Sp. z o.o. Prace budowlane ruszą na początku przyszłego roku, po dwóch latach Rawa powinna być przykryta. Oznacza to koniec przykrych zapachów i nowe tereny: ścieżki rowerowe, deptaki.
- Naszą ambicją jest, by zakończyć inwestycję w sposób europejski - mówił o planach zagospodarowania tego obszaru Marek Kopel, prezydent Chorzowa podczas wczorajszej uroczystości.

- To przedsięwzięcie jest wzorcowym przykładem współpracy między miastami - dodał Eugeniusz Moś, prezydent Świętochłowic. Projekt wodno-ściekowy obu miast jest w 70 proc. finansowany przez Unię Europejską (22 mln euro z Funduszu Spójności). Zakłada m.in. modernizację oczyszczalni Klimzowiec, sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w miastach.

W założeniach przykrycie Rawy kosztować miało o ponad 9 mln euro mniej. Brakującą kwotę uzupełni pożyczka z funduszu ochrony środowiska.

(bib) - Dziennik Zachodni